

**PRZEGLĄD ZACHODNIOPOMORSKI  
ROCZNIK XXXII (LXI) ROK 2017 ZESZYT 3**

---

EUGENIUSZ PRYCKOWSKI

Rada Języka Kaszubskiego  
e-mail: pryczkowski@iq.pl

**POCHODZENIE KASZUBÓW W ŚWIELE BADAŃ LINGWISTYCZNYCH  
I HISTORYCZNYCH**

Słowa kluczowe: pochodzenie Kaszubów, język kaszubski, nazwa „Kaszuby”, książęta zachodniopomorscy, Gryficy, Subisławice, Słowińcy, piśmiennictwo kaszubskie, liczebność Kaszubów

Keywords: Kashubian origins, Kashubian language, the name „Kaszuby”, West Pomeranian Dukes, House of Griffins, Samborides, Slovincians, Kashubian writing, Kashubian population and numbers

Podjmując próbę naświetlenia pochodzenia Kaszubów, trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, jakie są początki osadnictwa kaszubskiego? Skąd przybyli Kaszubi na Pomorze? Znaczący język Kaszubów prof. Jerzy Treder podawał, że Słowianie (i Bałtowie) uchodzą za najmłodszą gałąź Indoeuropejczyków, których pierwotnych siedzib dopatrywać się należy w Azji lub we wschodniej Europie. Gdyby przyjąć związek kultury łużyckiej (od XIII–IV w.p.n.e.) z grupą etniczną prasłowiańską, wówczas Pomorze co najmniej od przeszło trzech tysięcy lat zamieszkane było przez naszych prasłowiańskich przodków<sup>1</sup>. Oceny językoznawców współbrzmia z badaniami archeologów, którzy podają, że właśnie na początku III tysiąclecia p.n.e. dotarli od południa pierwsi osadnicy, którzy umieli już uprawiać ziemię i hodować zwierzęta. Najwięcej śladów ich obecności

---

<sup>1</sup> J. Treder, *Pochodzenie Pomorzan oraz choronimów i etnonimów z Pomorza Gdańskiego*, Gdańsk 1982, s. 4.

znaleziono na obszarach obecnych gmin Żukowo, Somonino i Stężycza, a także Kartuzy. Dopiero jednak na trzeci okres epoki brązu<sup>2</sup>, to jest ok. 1300 lat p.n.e., przypada ostateczne uformowanie się kultury łużyckiej<sup>3</sup>. Archeolodzy ze względu na pewną specyfikę w ornamentyce i formie odkrywanych naczyń, przyjęli stosować dla interesującego nas terenu termin „grupa pomorska”<sup>4</sup>.

Na terenie powiatu kartuskiego przebadano kilkadziesiąt stanowisk archeologicznych z okresu brązu i wczesnej epoki żelaza, na przykład w takich miejscowościach, jak: Rąb, Sianowska Huta, Stążki, Głusino, Staniszewo, Kamionka, Bącz, Mirachowo, Sianowo. Wszędzie odkryto groby skrzynkowe. W stanowiskach archeologicznych umieszczano spalone szczątki zmarłych w glinianych popielnicach. Cmentarzyska liczyły średnio po 25–30 grobów. Dominującą formą popielnic były urny twarzowe, a około 500 r. p.n.e. duże naczynia z chropowatą lub wygładzoną powierzchnią. Czasami obok popielnic składano drobne metalowe dary grobowe, jak bransolety, szpile czy kolczyki. Teren ten cechował się dużą gęstością zaludnienia we wczesnej epoce żelaza (ok. 650–125 p.n.e.). Centralny obszar Pojezierza Kaszubskiego uznaje się za kolebkę kultury pomorskiej<sup>5</sup>.

Na podstawie tych badań wiemy też, że w latach 650–100 p.n.e. mieszkańcy obecnych Kaszub trudnili się hodowlą zwierząt domowych i rolnictwem. Dominowała hodowla owiec, kóz oraz krów. Uprawiano pszenicę, proso, jęczmień oraz żyto, a z roślin ogrodowych – bób i groch. Duże znaczenie miało też zbieractwo, rybołówstwo i łowiectwo<sup>6</sup>. W późnym podokresie lateńskim rozwinął się przemysł metalowy oparty na własnych zasobach niskoprocetowej rudy darniowej. Uniezależniono się w ten sposób od dostaw żelaza z południa. Produkowano

---

<sup>2</sup> Epoka brązu trwała pomiędzy epoką kamienia a epoką żelaza, na terenach Polski rozpoczęła się w 2200 p.n.e. Koniec jej nastąpił ok. 700 r. p.n.e., kiedy to na Bliskim Wschodzie zaczęły tworzyć się pierwsze państwa i pojawiło się niewolnictwo, a w większości obszarów Europy rozpoczął się stopniowy rozkład wspólnoty pierwotnej; zob. A. Parczewski, *Swanty Wid. Żywa nazwa w mowie ludu kaszubskiego*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1900, t. 27, z. 1/2.

<sup>3</sup> Kultura łużycka – kultura archeologiczna środkowej i młodszej epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza, występująca głównie na ziemiach polskich oraz przyległych do nich obszarów w innych państwach. Należy do kręgu kultur pól popielnicowych, do którego kwalifikuje się m.in. ze względu na formę pochówku ciałałpalnego w popielnicach zakopywanych w ziemi. Nazwa wzięła się od najdawniejszych odkryć dokonanych na Łużycach.

<sup>4</sup> O. Felczak, M. Kochanowski, M. Fudziński, *Pradzieje Ziemi Kartuskiej*, Kartuzy 1993, s. 19; M. Fudziński, F. Różnowski, *Cmentarzysko ludności kultury pomorskiej w Zaworach gmina Chmielno*, Gdańsk 1997.

<sup>5</sup> M. Fudziński, F. Różnowski, *Cmentarzysko ludności...*, s. 27.

<sup>6</sup> O. Felczak, M. Kochanowski, M. Fudziński, *Pradzieje...*, s. 17–27.

siekiery, nożyce, młotki, noże, różne pilniki, także broń (miecze, groty, włócznie, tarcze) oraz ozdoby. Rozwinęła się też obróbka drewna, kości, rogów, skór, bursztynu oraz garncarstwo. Osady były jeszcze najczęściej wędrownie. Po wyjąłowieniu pól przenoszono się w inne miejsce, a po kilkunastu latach powracano<sup>7</sup>.

W okresie wpływów rzymskich, a więc na przełomie starej i nowej ery, nastąpił wzrost zaludnienia. Gęstość zaludnienia mogła dochodzić do 10 osób na 1 km<sup>2</sup>. W wieku III i IV ponownie zmniejszyło się osadnictwo. Przez ziemie polskie wiódł słynny szlak bursztynowy. Z Ziemi Kaszubskiej kupcy rzymscy wywozili bursztyn, miód, воск, skóry, futra, bydło, żelazo. W zamian otrzymywano różne naczynia brązowe i szklane, przedmioty codziennego użytku, narzędzia, a nawet nielegalnie broń. W tym czasie osadnictwo miało już charakter stały. Mieszkańcy w ziemiankach lub chatkach drewnianych o konstrukcji słupowo-plecionkowej, oblepionych gliną. Do oświetlenia służyło łuczywo. Pojawiły się pochówki ciał nie spalonych. Nastąpił stały rozwój uprawy ziemi, łowiectwa i zbieractwa. Rozwinęło się garncarstwo, tkactwo, hutnictwo żelaza oraz bursztyniarstwo<sup>8</sup>.

O pozycji gospodarczej Kaszubów zdecydowało też włączenie ich na przełomie VIII i IX wieku w wymianę dalekosiężną, sięgającą przez Bałtyk po Wyspy Brytyjskie na zachodzie, świat arabski i bizantyjski na wschodzie. Wywożono niewolników, futra, miód, воск i inne dobra leśne, szeroko znany był bursztyn<sup>9</sup>. W tych wiekach zaczęły się tworzyć struktury społeczne, kościelne, gospodarcze i polityczne, które były podstawą do kształtowania nowego okresu historycznego w dziejach Pomorza, czyli zaistnienia dwóch kaszubsko-pomorskich księstw ze stolicami w Szczecinie i Gdańsku<sup>10</sup>.

Kiedy mówimy o współczesnych Kaszubach, jako ludziach, wówczas myślimy o obejmujących przede wszystkim mieszkańców następujących powiatów: puckiego, wejherowskiego, kartuskiego, kościerskiego, chojnickiego i bytowskiego. Zamieszkuje w nich około 375 tys. osób z kaszubskim pochodzeniem, co daje blisko 70% całkowitej populacji Kaszubów<sup>11</sup>. Właściwie to geograficzne ujęcie niewiele się zmieniło od końca XIX wieku, kiedy to krakowski profesor Stefan

---

<sup>7</sup> M. Fudziński, *Glusino we wczesnej epoce żelaza*, „Pomorania Antiqua” 2001, t. XVIII, s. 155 i n.

<sup>8</sup> Tamże, s. 31.

<sup>9</sup> L. Leciejewicz, *Plemienne początki, Pomorze w dziejach Polski*, Gdańsk 1991, s. 59.

<sup>10</sup> O. Felczak, M. Kochanowski, M. Fudziński, *Pradzieje...*, s. 40.

<sup>11</sup> J. Mordawski, *Statystyka ludności kaszubskiej. Kaszubi u progu XXI wieku*, Gdańsk 2005.

Ramułt w swojej *Statystyce ludności kaszubskiej* dosyć precyzyjnie określił teryny zamieszkałe przez Kaszubów<sup>12</sup>. W jednej kwestii jednakże nastąpiła zasadnicza zmiana. Otóż, dawniej, niemal do końca XX wieku, mówiło się, że Kaszubi zamieszkują głównie obszary wiejskie. Dzisiaj ten osąd należy zweryfikować. Niemal tyle samo Kaszubów mieszka w miastach, a największym z nich jest Gdynia, w której według badań dra Jana Mordawskiego, mieszka około 80 tys. Kaszubów<sup>13</sup>. W dalszej kolejności są: Gdańsk (ponad 40 tys. osób pochodzenia kaszubskiego), potem Wejherowo (27 tys.), Rumia (22 tys.), Kościerzyna (15,5 tys.), Kartuzy (prawie 14 tys.). Mimo że w aglomeracji trójmiejskiej żyje najwięcej osób kaszubskiego pochodzenia (ok. 135 tys.), stanowią tam jednak zdecydowaną mniejszość i jednocześnie w zastraszającym tempie ulegają asymilacji, tracąc poczucie kaszubskiej tożsamości. W kolejnych wymienionych miastach Kaszubi stanowią większość. Największy odsetek (ok. 90%) zamieszkuje w Kartuzach. Ponadto spory odsetek mieszkańców stanowią Kaszubi w powiatach gdańskim (głównie gminy Przywidz i Kolbudy), człuchowskim, słupskim, a zwłaszcza lęborskim. W każdym z nich należą jednak do mniejszości. Na tej jednak podstawie wiele współczesnych map przedstawia Kaszuby składające się ze wszystkich wymienionych powiatów.

Nie znaczy to jednak, że wszyscy mieszkańcy są – lub choćby czują się – Kaszubami<sup>14</sup>. Według badań socjologicznych liczba mieszkańców z rodowodem kaszubskim waha się od 550 do 600 tys.<sup>15</sup> Nie możemy także zapominać, że kilkadziesiąt tysięcy Kaszubów mieszka w Ameryce Północnej. Zwłaszcza w Kanadzie działają w sposób zorganizowany, przez to coraz więcej osób interesuje się własnym pochodzeniem. Efektem tego są licznie powstające monografie kaszubsko-kanadyjskich rodów<sup>16</sup>.

---

<sup>12</sup> S. Ramułt, *Statystyka ludności kaszubskiej*, Kraków 1899.

<sup>13</sup> J. Mordawski, *Statystyka...*; tenże, *Gdyniacy Kaszubi*, Gdynia 2006.

<sup>14</sup> W ostatnich dziesiątkach lat coraz częściej mówi się o Kaszubach z wyboru. Są to osoby o korzeniach zupełnie w innych stronach kraju lub spoza jego granic a od lat zamieszkujące na Kaszubach i zasymilowane z lokalną społecznością, wreszcie deklarujące swoją kaszubskość. Do nich należy m.in. ks. infułat Stanisław Bogdanowicz czy zmarli niedawno dr Janusz Kowalski i ks. abp Tadeusz Gocłowski.

<sup>15</sup> J. Mordawski, *Statystyka...*; *Kaszubi. Monografia socjologiczna*, red. M. Latoszek, Rzeszów 1990.

<sup>16</sup> Np.: M.R. Biernaskie, *The John A. Kulas Coulas Genealogy*, Killaloe 2007; P. Głofczeskie, *The Kłopotek Glowczewski Family*, Wilno 2006; M.R. Biernaskie, B. Dombroskie, *Dombroskie*, Killaloe 2013.

Tak zarysowany obraz dzisiejszych Kaszub ukazuje nam utrwalony w świadomości Pomorza i Polski region zamieszkały przez słowiański lud z własnym dźwięcznym i skodyfikowanym językiem, o ciekawej i wyrazistej kulturze, a zwłaszcza o wybitnych walorach przyrodniczych. Tymczasem trzeba mieć świadomość, że jest to ostatnia cząstka wielkiego narodu, który jeszcze w pierwszych wiekach drugiego tysiąclecia zamieszkiwał tereny od dolnej Wisły aż poza Odrę, włącznie z Pomorzem Przednim i wyspą Rugią, gdzie ongiś stała największa pomorska świątynia boga Świątowida o nazwie Arkona. Z tego czasu mamy pierwsze pisane wzmianki, zarówno o Pomorzu, jak i o Kaszubach. Wówczas całe Pomorze mówiło w języku kaszubskim<sup>17</sup>. Był to zwarty obszar językowy i kulturowy, o którym w XIX wieku pisano:

Gdyby starzy Pomorzanie i Rujanie nie ulegli germanizacji, tworzyliby dzisiaj ścisłą całość z żyjącym obecnie szczepek kaszubskim, mówiliby jedną i tą samą mową, a czy mowa ta byłaby samodzielny językiem czy narzeczem polskiego, to też zależałoby od politycznych, literackich i w ogóle kulturalno-historycznych czynników<sup>18</sup>.

Ścisły związek całego obszaru dotyczył także wierzeń, zwłaszcza boga Swantowida, którego imię nauka próbowała rozczytywać na różne sposoby. O ile znaczenie przymiotnika *swanty* [kaszb. *swiãti*], czyli *święty* nie stanowi żadnego problemu, o tyle rzeczownik *wid* lub *wit* interpretowano różnie próbując wywodzić go od św. Wita czczonego w Czechach, gdzie indziej nadając mu znaczenie *zysk, korzyść*, tudzież *zwycięzca, bóg wojny*. Wszystkie te dywagacje pod koniec XIX wieku zinterpretował poznański uczyony Alfons Józef Parczewski, dochodząc do wniosku, że nazwa Światowid powinna być raz na zawsze wykreślona z nauki. „Jedynie uprawnioną” – konstatuje Parczewski – „jest nazwa Swantowid jako zgodna z tekstem źródeł historycznych i współczesna jeszcze treścią przeżytków ludowych na Pomorzu”<sup>19</sup>.

Jaka była relacja nazw *Kaszuby* i *Pomorze*? Otóż, oznaczały dokładnie ten sam region. Różnica polegała na tym, że nasi sąsiedzi z południa, a więc Polanie,

---

<sup>17</sup> Zob.: S. Ramułt, *Słownik języka pomorskiego, czyli kaszubskiego*, Kraków 1893; *Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, red. J. Treder, Gdańsk 2002; J. Borzyszkowski, J. Mordawski, J. Treder, *Historia, geografia język i piśmiennictwo Kaszubów*, Gdańsk 1999; Z. Szultka, *Najstarsze modlitwy Kaszubów*, Szczecin 2001.

<sup>18</sup> A. Parczewski, *Swanty Wid...*, s. 246.

<sup>19</sup> Tamże, s. 250.

już w XI wieku zaczęli określać kraj na północy rządzony przez samodzielnych książąt ze stolicami w Szczecinie i Gdańsku, mianem *Pomorze*, a lud go zamieszkujący *Pomorzanami*. Etymologia tej nazwy nie budzi żadnych wątpliwości. Pomorze to kraj przy morzu, w językach południowosłowiańskich występuje jako *Primorje* – Przymorze<sup>20</sup>. Najwcześniejszą możliwą genezą tej nazwy jest połowa IX wieku n.e.<sup>21</sup>

Tymczasem, jak uważa syn Ziemi Kaszubskiej, urodzony w powiecie kartuskim, wybitny profesor i rektor Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, jeden z największych mediewistów w dziejach polskiej historiografii, Gerard Labuda – nazwy *Kaszuby* i *Kaszubi* są pochodzenia rodzimego. Uczony uważał, że rodowód nazwy jest archaiczny, o wiele wcześniejszy niż nadanej z zewnątrz nazwy *Pomorze*. Swoimi korzeniami miała sięgać starożytności, jak np. nazwy: Serbowie, Chorwaci, Wieleci, którzy to także – podobnie jak Kaszubi – pojawili się na progu średniowiecza na zachodnio-słowiańskim Połabiu, czyli krainie obecnie całkowicie włączonej do terytorium Niemiec, leżącej pomiędzy dolną Łabą, a Odrą<sup>22</sup>. Po raz pierwszy nazwa ta zaistniała na kartach historii w bulli papieża Grzegorza IX wystawionej 19 marca 1238 roku. Współcześnie w tym dniu obchodzimy każdego roku Dzień Jedności Kaszubów. Kwestią nazwy zajmowało się wielu badaczy i pisarzy, w tym także G. Labuda. Oddajmy na chwilę jemu głos:

Na karty historii nazwę Kaszub i Kaszubów wprowadzili zakonnicy franciszkańscy i dominikańscy, zainteresowani misją chrystianizacyjną wśród pogańskich Prusów. Przenieśli ją do Rzymu, skąd przez listy papieskie dotarła do biskupów i arcybiskupów środkowej i wschodniej Europy. Tą drogą została ona upowszechniona w kręgach kościelnych. W bulli papieża Grzegorza IX „książę Kaszub” Bogusław, występujący jako dobroczyńca zakonu rycerskiego joannitów, może oznaczać zarówno Bogusława I (1156–1187), jak i też Bogusława II, jego syna (1187–1220), książąt Pomorza Zachodniego, którzy do tej pory na ogół nazywali się książętami Słowian (Slavorum) i Pomorzan. To nowe określenie: „Książę Kaszub” przejęli ich następcy: Barnim I (1220–1278) i jego synowie – Bogusław IV (1278–1309), Otton I (1278–1344) i Warcisław IV (1309–1326), wcielając je do swej zbiorowej tytulatury książąt „Słowian, Pomorzan i Kaszubów”. Po wygaśnięciu dynastii Gryfitów w roku 1637 odziedziczyli te tytuły na mocy wcześniejszych

<sup>20</sup> G. Labuda, *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, Gdańsk 2006, s. 38.

<sup>21</sup> Zob.: A. Wirski, *Srebrne wieki Pomorza (IX–XI wiek)*, Koszalin 1995, s. 163.

<sup>22</sup> G. Labuda, *Historia...*, s. 40.

układów spadkowych margrabiowie i elektorowie Rzeszy Niemieckiej – brandenbursko-pruscy Hohenzollernowie<sup>23</sup>.

Wypowiedź G. Labudy koresponduje z osądem Friedricha Lorentza zawartym w dziele z XX-lecia międzywojennego o tytule *Kultura ludowa i język*, do którego do dziś często się odwołujemy szukając źródeł kaszubszczyzny. Językoznawca F. Lorentz podaje:

Nazwa kraju Cassubia i nazwa ludu Cassubitae odnosiły się w wschodnio-pomorskich i polskich dokumentach i kronikach w XIII w. do Pomorza Zachodniego nawet do Meklemburgii, szczególnie ziemia białogrodzka nazywana była Cassubią, w tem znaczeniu nazwa Kaszubów dostała się też do pomorskiego tytułu książęcego. Na Pomorzu Gdańskim nazwa ta pojawia się sporadycznie w okresie krzyżackim, jednakże nie możemy dokładnie określić jej znaczenia.<sup>24</sup>

Nad pochodzeniem tej nazwy łamali sobie głowy pisarze średniowieczni i nowożytni wskazując naiwną, ludową etymologię. Za *Kroniką Wielkopolską* z XIII wieku przytoczmy pewnie najbardziej popularną, która zakłada, że pewien szczep zwany Kaszubami został tak nazwany od długości i szerokości szat. Miały one się fałdować, a że w słowiańskim języku *fałda* lub *zmarszczka* rzekomo miały nazywać się „huba”, stąd nazwę *Kaszuby* próbowano wyjaśniać od „kasać huby”. Zwolennikiem wywodzenia nazwy Kaszubów od słowa *szuba* (kożuch) był Aleksander Brückner. Ta etymologia z prawdą niewiele ma raczej wspólnego. Na pewno poważniej brzmią inne tropy, które podają nam dawniejsze znaczenia słowa *kaszuby* mającego oznaczać płytkie wody porośnięte trawą. Z tą propozycją koreluje osąd Stanisława Kujota, który wywodził nazwę od pierwotnych siedzib Kaszubów; *kaszuby* znaczyłoby tyle co *bagna, moczary*<sup>25</sup>. W innej wersji nazwa *kaszuba* miała odnosić się do młynów i miejsc nadwodnych. Niestety, wszystkie te propozycje są tylko przesłankami, które – jak dotąd – nie doczekały się naukowej kontynuacji.

Od dziesiątków lat nauka wciąż czekała na właściwy trop tej etymologii, trochę powątpiewając jednak, czy taki kiedykolwiek się pojawi. I otóż pojawił się on w badaniach Leona Stoltmana. Badania tego uczonego, urodzonego w 1938 roku we wsi Zalesie pod Chojnicami, który w 1979 roku wyjechał do Niemiec

<sup>23</sup> Tamże, s. 38–39.

<sup>24</sup> F. Lorentz, A. Fischer, T. Lehr-Splawiński, *Kaszubi. Kultura ludowa i język*, Toruń 1934, s. 2.

<sup>25</sup> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kaszubi>.

i tam związał się z kilkoma uniwersytetami (od 1992 r. etatowo z Uniwersyte-tem Bielefeld), przyniosły zgoła rewelacyjne rezultaty. Dzięki znajomości języków, w tym kilku odmian dialektalnych kaszubszczyzny, oraz dostępności do bogatej bazy źródłowej, mógł on gruntownie prześledzić najwcześniejsze dzieje tej nazwy – okazuje się, że ma ona korzenie arabskie. Przybyła stamtąd wraz z handlującymi kupcami, którzy licznie przybywali na Pomorze, zwłaszcza do Wolina, które w tym czasie (IX–XI w.) było potężną twierdzą, zwaną też Wineta lub Jumne. Dzięki handlowi zaczęła się tworzyć warstwa bogatych pomorskich gospodarzy. Gromadzenie bogactw po arabsku nazywa się *kasub*. Tym określe- niem zaczęto określać ludzi, którzy uprawiali *kasub*, czyli bogacili się. Z biegiem czasu termin ten stał się nazwą coraz większej liczby zamożnych ludzi. Był to ich zaszczytny wyróżnik<sup>26</sup>. Proces ten zaistniał w drugiej połowie IX wieku, gdy imperium arabskie określano „Arabia Felix”, czyli „szczęśliwa Arabia”. Oznaczało to kraj o wysokiej kulturze. W tym kontekście stają się zrozumiałe słowa „O felix Cassubia, salutis indubia propter Faustini caput, huc translatum beatum” [O szczęśliwe Kaszuby, (z powodu) ratunku niewątpliwego, poprzez głowę Fau- styna tutaj sprowadzenie błogosławione], które odnotował w XV wieku wizyta- tor biskupa kamieńskiego Henninga, a które wówczas śpiewano w koszalińskim kościele Mariackim. Ta tradycja przetrwała do czasów współczesnych za sprawą sanktuarium na Świętej Górze Polanowskiej i jego opiekuna o. Janusza Jędrysz- ka. Na podstawie tych odkryć rezydujący także na górze polanowskiej brat Zbi- gniew Joskowski napisał specjalny hymn w języku kaszubskim na cześć św. Fau- styna z wykorzystaniem łacińskiej sentencji o szczęśliwej Kaszubii<sup>27</sup>.

Ta zaszczytna nazwa *Kaszuby* funkcjonowała przez kilkaset lat. L. Stolt- mann wykazuje, że pojawiła się już na kartach historii co najmniej pół wieku wcześniej aniżeli znana nam dobrze Bulla papieska z 1238 roku. Użył jej już książę Bogusław I, który panował do swej śmierci w 1187 roku. Przypuszcza się, że zamiarem księcia było stworzenie organizmu politycznego i geograficznego o nazwie *Kaszuby*<sup>28</sup>. Niestety, dzieje tego regionu oraz sławetnej nazwy *Kaszuby* potoczyły się zgoła inaczej. Przywołany wcześniej F. Lorentz pisząc o nazwie *Kaszuby* podaje, że:

---

<sup>26</sup> L. Stoltmann, *Tajemnice Wendów, Circipanów i Kaszubów. Orientalny rodowód nazwy Kas(z)ub*, Bielefeld 2010/2016, s. 41–42.

<sup>27</sup> Zob.: *To nasze historyczne ziemie*, rozmowa z o. J. Jędryszkiem, „Pomerania” 2015, nr 5, s. 57–60; <http://gazetakartuska.pl/szczesliwa-kaszubia-na-pomorzu-zachodnim,a1070>.

<sup>28</sup> L. Stoltmann, *Tajemnice...*, s. 57.



około 1500 r. występuje już w kronikach gdańskich w zupełnie tem samym znaczeniu, jakie ma dziś w Gdańsku, tzn. jako określenie warstw niższych ludności wiejskiej północnego Pomorza. Kaszubi sami, np. jeszcze Ceynowa, odczuwali nazwę tę długo jako przezwisko, dopiero od kilku lat zauważamy zmianę w tym kierunku<sup>29</sup>.

W tym ostatnim stwierdzeniu – niewątpliwie prawdziwym, bo opartym na osobistych obserwacjach samego F. Lorentza – odkrywamy niejako przejawy dobrze nam znanej, choćby z powojennych dziejów, dyskryminacji Kaszubów. Być może trudno w to uwierzyć, ale pokutują one w kaszubskim społeczeństwie do dziś. Wciąż bowiem znane i wcale nierzadkie są przykłady dyskredytowania kaszubskości, zwłaszcza w szkołach, i to zarówno ze strony nauczycieli, jak i uczniów<sup>30</sup>.

Skąd zatem pojawił się ten pejoratywny wydźwięk nazwy *Kaszuby*? Źródłem tego można upatrywać w słynnych polskich kronikach, zwłaszcza zmarłego przed 1145 rokiem Galla Anonima, który jako hagiograf pogromcy Kaszubów Bolesława Krzywoustego pisał o naszym ludzie, jako o najgorszych barbarzyńcach. Dla zdobywanej krainy używał emocjonalnie obojętnego terminu *Pomorze*, który odnosi się do ziemi, a w tym konkretnym przypadku do morza. Z kolei nazwa *Kaszuby* odnosiła się zawsze – obecnie także – do mieszkańców tej ziemi. Ma ona podłoże plemienne. O wiele głębiej charakteryzuje tożsamość ludu aniżeli neutralny termin *Pomorzanie*. Kronika ta została upowszechniona dopiero w XVI wieku, kiedy to historycy zaczęli podejmować bezskuteczne próby ustalenia imienia jej autora. Nie lepiej pisał o Kaszubach autor *Kronik sławnego Królestwa Polskiego* Jan Długosz (1415–1480), pracujący na usługach polskich królów i bynajmniej niedarzący sympatią nadbałtyckiego ludu. To jest właśnie czas, w którym nazwy *Kaszuby* i *Kaszubi* zaczęły nabierać pejoratywnego znaczenia.

W tym kontekście łatwiej zrozumieć, że na Pomorzu Zachodnim znacznie bardziej rozpowszechniona była nazwa *Kaszuby*. Nie oznacza to bynajmniej, że na Pomorzu Wschodnim Kaszubów nie było. Wręcz odwrotnie, byli zawsze i są nadal w przeciwieństwie do Pomorza Zachodniego. Otóż, gdy tamtejsi książęta z dumą zaczęli tytułować się *kaszubskimi*, żywioł teutoński coraz intensywniej germanizował od zachodu słowiańskie – kaszubskie Pomorze. Sami książęta

<sup>29</sup> F. Lorentz, A. Fischer, T. Lehr-Spławiński, *Kaszubi...*, s. 2.

<sup>30</sup> Zob.: <http://www.telewizjattm.pl/nasze-programy/62/44287-godome-po-kaszebsku.html?play=on> (20.10.2017); *Czy Kaszubi są obecnie dyskryminowani?*, <http://kaszebsko.com/index.php?mact=News,cntnt01,detail,0&cntnt01articleid=48&cntnt01returnid=38> (20.10.2017).

szczecińscy od połowy XIII wieku posługiwali się wyłącznie językiem niemieckim. Obcy kronikarze chętnie pisali o Kaszubach, zrazu pozytywnie, a później – także przejmując pejoratywny wydźwięk tej nazwy – coraz mniej korzystnie. Do rangi pewnego symbolu urosła adnotacja w liście do żelaznego kanclerza Otto von Bismarcka od jego żony Joanny z dawnego kaszubsko-pomorskiego, lecz zgermanizowanego, słynnego skądinąd rodu Puttkamerów (Podkomorzyckich), która to stęskniona po lipcowym ślubie w 1847 roku pisała z rodzinnego podślipskiego Barnowca do Berlina, iż wszędzie dookoła tylko „wilcy i Kaszubi szczekają”<sup>31</sup>. Warto mieć jednocześnie świadomość, że właśnie w tej okolicy najdłużej utrzymały się protestanckie nabożeństwa w języku kaszubskim. Ostatnia msza w rodzimej mowie tej ziemi została odprawiona w Głównyczach, w powiecie ślupskim, w 1886 roku. W tej wsi, jak i w całej rozległej okolicy, jeszcze na początku XIX wieku niemal wszyscy posługiwali się językiem kaszubskim<sup>32</sup>.

Tymczasem na Pomorzu Wschodnim kaszubszczyzna była zawsze podstawowym językiem interpersonalnej komunikacji. Znany historyk literatury prof. Jerzy Samp uważał, że tym językiem posługiwali się także książęta gdańscy z dynastii Subisławiców, choć żaden z nich nie mógł się pochwalić tytułem „księcia Kaszub”<sup>33</sup>. W istocie byli nimi, a zapewne także takimi się czuli, lecz – ze względu na narzucony z zewnątrz pejoratywny wydźwięk nazwy *Kaszuby* – rodzimi kronikarze bynajmniej nie eksponowali kaszubskiej terminologii. Najwięcej informacji o dziejach gdańskiej dynastii i wschodniego Pomorza czerpiemy z zapisków cystersów z Oliwy, benedyktynek z Żarnowca, a zwłaszcza norbertanek z Żukowa, gdzie *notabene* przez 64 lata (1226–1290) przeoryszą była rodzona siostra najsłynniejszego księcia kaszubsko-pomorskiego Świętopełka Wielkiego o imieniu Witosława<sup>34</sup>. Wszystkie te klasztory skupiały – przynajmniej w znacznej części – synów i córki rodzimej społeczności pomorskiej. Zwłaszcza w żukowskim konwencie wiele było córek kaszubskiej szlachty, czego ślady znajdujemy w zapiskach. Dla przykładu już w 1445 roku była w klasztorze świetlanej pamięci siostra Barbara z Rusocina, o której mówiono, że „pochodziła

<sup>31</sup> J. Ellwart, P. Loew, *Śladami Bismarcka po Pomorzu*, Gdynia 2001.

<sup>32</sup> Zob. Z. Szultka, *Piśmiennictwo polskie i kaszubskie Pomorza Zachodniego od XVI do XIX wieku*, Poznań 1994.

<sup>33</sup> Archiwum Telewizji Gdańsk, Program telewizyjny „Rodnô Zemnia”, listopad 1990.

<sup>34</sup> F.K. Okroy, *Dzieje klasztorów norbertańskich w Żukowie*, Żukowo 2010; E. Pryczkowski, *Leksykon Ziemi Żukowskiej*, Banino–Żukowo 2012.

z rodziny kaszubskiej”<sup>35</sup>. Były to czasy zaboru krzyżackiego, jednak w odróżnieniu od brandenburskiej aneksji na Pomorzu Zachodnim Krzyżacy nie prowadzili polityki germanizacyjnej<sup>36</sup>.

W rezultacie, przez stulecia nazwa *Kaszuby* i *Kaszubi*, jako określająca tożsamość ludzi, oparta przede wszystkim na języku kaszubskim, zanikała na Pomorzu Zachodnim wraz z zanikiem języka. Pod koniec XIX wieku po kaszubsku mówili już tylko Kaszubi Nadlebscy zwani popularnie Słowińcami<sup>37</sup>, a zamieszkujący tereny wokół jeziora Łebsko. Ostatni Kaszubi Nadlebscy, brutalnie potraktowani przez reżim komunistyczny jako Niemcy, zostali po ostatniej wojnie przymusowo relegowani w głąb zachodnich Niemiec<sup>38</sup>. Od tego czasu już tylko resztki ongiś znacznego narodu stanowimy my, Kaszubi, zamieszkujący do dziś w powiatach, jak to określono na wstępie artykułu.

W tym miejscu pozwolę sobie na pewną dygresję. Otóż, średnio pół wieku temu zanikł naturalny przekaz pokoleniowy języka kaszubskiego. W ostatnich dziesiątkach lat język ten zanika w zastraszającym tempie. Niestety, prawdopodobnie w ciągu następnych dwóch, może trzech pokoleń podzieli smutny los Kaszubów Pomorza Zachodniego. Wraz z nim prawdopodobnie zaniknie tożsamość kaszubska, czyli zamknie się ponadtysiącletni pisany rozdział wielkiej i pięknej – w części książęcej – historii Kaszubów. Nazwa oczywiście będzie trwać, jako nazwa kulturowa, zwłaszcza zaś geograficzna, obecna na setkach, może nawet tysiącach różnych tablic z nazwami miejscowości, obiektów, instytucji, a przede wszystkim gruntownie utrwalona w literaturze. To wszystko stanowić będzie asumpt do gruntownych badań nad dziejami Kaszub i Kaszubów oraz pogłębionej refleksji nad niepowetowaną stratą, do jakiej doprowadziły pokolenia mieszkańców tej ziemi inspirowane polityką systemu totalitarnego po 1945 roku. Wydaje się, że polityka rządu polskiego po 1989 roku, przychylna Kaszubom

---

<sup>35</sup> A. Czacharowski, *Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Żukowie od XIII do połowy XV wieku*, Toruń 1963, s. 118.

<sup>36</sup> K. Górski, *Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej*, Poznań 1932, s. 218.

<sup>37</sup> Nazwa *Słowińcy*, jak uważa najwybitniejszy znawca dziejów Kaszubów z Pomorza Zachodniego Z. Szultka, jest absolutnie tworem sztucznym, mylnie użytym przez XIX-wiecznego badacza rosyjskiego A. Hilferdinga w swoim dziele wydanym w 1862 r. – *Resztki Słowian na południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego*. Sami mieszkańcy okolic Łebska nigdy nie używali takiej nazwy. Byli po prostu Kaszubami i tak o sobie mówili. Prof. Szultka twierdzi, że powinno się o nich mówić, jako o Kaszubach Nadlebskich.

<sup>38</sup> Zob.: H. Rybicki, *Nazywano ich Słowińcami*, Słupsk 1995; Z. Szultka, *Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów*, Gdańsk 1992.

i kaszubskości, nie jest już w stanie zatrzymać zaniku języka, czyli fundamentalnego komponentu decydującego o istnieniu tożsamości kaszubskiej.

Wzorem Pomorza Przedniego wchodzącego w skład Meklemburgii (części Pomorza na północy Niemiec) i Pomorza Zachodniego, na współczesnych Kaszubach zawsze żywe pozostaną z kolei nazwy Pomorze i Pomorzanie – nie mają one związku z językiem, tylko z terytorium, dlatego każdy nowy mieszkaniec nadmorskiej krainy automatycznie staje się Pomorzanie, również każdy Kaszuba pozbawiony już języka przodków jest Pomorzanie, tracąc jednak stopniowo, z pewnym opóźnieniem, poczucie tożsamości kaszubskiej.

Podsumowując, Kaszubi zamieszkiwali ziemię całego Pomorza od co najmniej czterech tysięcy lat. Są pierwszymi, odwiecznymi i prawowitymi gospodarzami tych ziem. Od tysiąca lat obecni są – wraz z nazwą swego plemienia – na kartach historii. Ich tożsamość związana była zawsze z językiem, który w drugiej połowie XIX wieku krakowski lingwista Stefan Ramułt określał jeszcze równolegle kaszubskim lub pomorskim. Wraz z wypieraniem języka zanikała kaszubska identyfikacja. Od połowy XIX wieku rozwija się literatura piękna w języku kaszubskim zapoczątkowana przez Florianą Ceynową. Mimo obecnego jej ambitnego rozwoju, który jest swoistym fenomenem, a wraz z nią rozwoju kultury, język jednak ulega szybkiemu zanikowi, stawiając przyszłość kaszubszczyzny pod wielkim znakiem zapytania. Obecnie zachowanie tej perły w koronie polskiego państwa zależy już nie tylko od samych Kaszubów. Powinno to stać się wielką troską wszystkich ludzi, którzy potrafią dostrzec i rozpoznać pokłady wielkich wartości wypływających z dziedzictwa i ciągłości pokoleń.

## **Bibliografia**

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Telewizji Gdańsk

Program telewizyjny „Rodnô Zemia”, listopad 1990.

Archiwum Twojej Telewizji Morskiej

Program telewizyjny o dyskryminacji Kaszubów, „Gôdómë pò kaszëbskù”, <http://www.telewizjattm.pl/nasze-programy/62/44287-godome-po-kaszëbsku.html?play=on> (dostęp. 20.10.2017 r.).

### **Literatura**

Biernaskie M.R., Dombroskie B., *Dombroskie*, Killaloe 2013.

Biernaskie M.R., *The John A. Kulas Coulas Genealogy*, Killaloe 2007.

- Borzyszkowski J., Mordawski J., Treder J., *Historia, geografia język i piśmiennictwo Kaszubów*, Gdańsk 1999.
- Czacharowski A., *Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Żukowie od XIII do połowy XV wieku*, Toruń 1963.
- Czy Kaszubi są obecnie dyskryminowani?, <http://kaszebsko.com/index.php?mact=News,cntnt01,detail,0&cntnt01articleid=48&cntnt01returnid=38> (20.10.2017).
- Ellwart J., Loew P., *Śladami Bismarcka po Pomorzu*, Gdynia 2001.
- Felczak O., Kochanowski M., Fudziński M., *Pradzieje Ziemi Kartuskiej*, Kartuzy 1993.
- Fudziński M., *Glusino we wczesnej epoce żelaza*, „Pomorania Antiqua” 2001, t. XVIII.
- Fudziński M., Różnowski F., *Cmentarzysko ludności kultury pomorskiej w Zaworach gmina Chmielno*, Gdańsk 1997.
- Głofczeskie P., *The Kłopotek Glowczewski Family*, Wilno 2006.
- Górski K., *Pomorze w dobie wojny trzynastoletniej*, Poznań 1932.
- Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny*, red. J. Treder, Gdańsk 2002.
- Kaszubi. Monografia socjologiczna*, red. M. Latoszek, Rzeszów 1990.
- Kaszubi*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kaszubi> (1.10.2017).
- Labuda G., *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, Gdańsk 2006.
- Leciejewicz L., *Plemienne początki, Pomorze w dziejach Polski*, Gdańsk 1991.
- Lorentz F., Fischer A., Lehr-Spławiński T., *Kaszubi. Kultura ludowa i język*, Toruń 1934.
- Mordawski J., *Gdynscy Kaszubi*, Gdynia 2006.
- Mordawski J., *Statystyka Ludności Kaszubskiej. Kaszubi u progu XXI wieku*, Gdańsk 2005.
- Okroy F.K., *Dzieje klasztorów norbertańskich w Żukowie*, Żukowo 2010.
- Parczewski A., *Swanty Wid. Żywa nazwa w mowie ludu kaszubskiego*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1900, t. 27, z. 1/2.
- Pryczkowski E., *Leksykon Ziemi Żukowskiej*, Banino-Żukowo 2012.
- Ramułt S., *Słownik języka pomorskiego czyli kaszubskiego*, Kraków 1893.
- Ramułt S., *Statystyka ludności kaszubskiej*, Kraków 1899.
- Rybicki H., *Nazywano ich Słowińcami*, Słupsk 1995.
- Stoltmann L., *Tajemnice Wendów, Circipanów i Kaszubów. Orientalny rodowód nazwy Kas(z)ub*, Bielefeld 2010/2016.
- Szczęśliwa Kaszubia na Pomorzu Zachodnim*, <http://gazetakartuska.pl/szczesliwa-kaszubia-na-pomorzu-zachodnim,a1070> (1.10.2017).
- Szultka Z., *Najstarsze modlitwy Kaszubów*, Szczecin 2001.
- Szultka Z., *Piśmiennictwo polskie i kaszubskie Pomorza Zachodniego od XVI do XIX wieku*, Poznań 1994.
- Szultka Z., *Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów*, Gdańsk 1992.
- To nasze historyczne ziemie*, rozmowa z o. J. Jędrzyskiem, „Pomerania” 2015, nr 5.

Treder J., *Pochodzenie Pomorzan oraz choronimów i etnonimów z Pomorza Gdańskiego*, Gdańsk 1982.

Wirski A., *Srebrne wieki Pomorza (IX–XI wiek)*, Koszalin 1995.

#### **ABSTRAKT**

Artykuł poświęcony jest trudnej kwestii związanej z pochodzeniem Kaszubów. Podejmuje też próbę rozwikłania pochodzenia nazwy „Kaszuby”, której dotąd jeszcze nie rozstrzygnięto. W świetle niedawno odkrytych materiałów ustalono, że nazwa ta wywodzi się z Bliskiego Wschodu. W językach perskim i arabskim słowo „kaszeb” oznacza „bogacić się”. Wiązało się to ze szklakiem bursztynowym i handlem. Mieszkańcy okolic Wolina sprzedawali bliskowschodnim kupcom bursztyn. Przyłgnęła do nich nazwa „Kaszubi”. W artykule przybliżono także współczesną sytuację, zwłaszcza obszar zamieszkiwania i liczebność, Kaszubów.

#### **THE KASHUBIAN ORIGINS IN THE LIGHT OF LINGUISTIC AND HISTORICAL RESEARCH**

#### **ABSTRACT**

The article is devoted to the difficult issue related to the origins of the Kashubians. It also attempts to uncover the origins of the name Kaszuby, which are still uncertain. In the light of recently discovered materials it has been established that the name comes from the Middle East. In Persian and Arabic languages, the word kaszeb means “to amass fortune”. It was related to the Amber Road and trade. The inhabitants of the Wolin area would sell amber to Middle-Eastern merchants. The name “Kaszubi” stuck. The article also touches on the contemporary situation of the Kashubians, especially their area of residence and population.